



Czy znasz te
utwory?

Podjmiesz wyzwanie?

1.

„Tuż nad Bugiem, z lewej strony,
Stoi wielki bór zielony.

Noc go kryje skrzydłem kruczem,
Świt otwiera srebrnym kluczem,
A zachodu tona złota
Zatrzaszkuje jasne wrota.

Jakie kwiatków cudne rody,
Jakie modre w strugach wody,
Jak dąb w szumach z wichrem gada,
Jakie bajki opowiada!”

Nikt wam tego nie opowie,
Moje panie i panowie,
Jakie tam ogromne drzewa,
Ile ptaszyn na nich śpiewa,

Odpowiedzi:

A. „Idzie niebo ciemną nocą...”

B. „Na jagody”

C. „Siedem księżyców”

2.

„Przybywszy na stację nie zastał śladu pociągu. Przypuszczając, że przyjechał zbyt wcześnie, uwiązał klacz w podwórzu małego zajazdu i udał się na dworzec. Długi peron był prawie pusty. Jediną żywą istotą była dziewczynka siedząca trochę dalej na stosie gontów. Skoro tylko Mateusz zauważył, że to dziewczynka, przemknął się obok niej jak najszybciej, nie patrząc nawet w tę stronę. Gdyby się jej przyjrzał nie uszedłby jego uwagi peten napięcia i wyczekiwania wyraz, jaki się malował w całej jej postaci. Widocznie czekała tu na kogoś czy też na coś, a że oczekiwanie było w tej chwili jedyną możliwą czynnością, oddawała się jej z całym przejęciem, na jakie się potrafiła zdobyć.”

Odpowiedzi:

- A. „Pollyanna”
- B. „Emilka ze Srebrnego Nowiu”
- C. „Ania z Zielonego Wzgórza”

3.

„W bibliotece jest zawsze sporo ludzi, ale wcale się nie spieszą. I jest cicho – nikt nie krzyczy, nie awanturuje się ani nic. Najbardziej lubię, kiedy wypożycza pani Basia, ale ostatnio, niestety, spotykam ją coraz rzadziej. Najczęściej za biurkiem siedzi jakaś dziewczyna – co rusz inna. Pani Basia mnie zna i zawsze doradza mi taką książkę, która jest naprawdę emocjonująca. A te inne dziewczyny wcale się nie znają na książkach, no, przynajmniej nie znają się na takich, które są moim zdaniem ciekawe.”

Odpowiedzi:

- A. „Arka czasu, czyli wielka ucieczka Rafata od kiedyś przez wtedy do teraz i wstecz”
- B. „Naprzód, Wspaniali!”
- C. „Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi”

4.

„Maniuś zatrzymał się na brzegu jeziora. Pod nogami czuł miękki, nagrany piasek, a w oczach migotały mu srebrzyste cętki. To woda odbijała blask stojącego nad lasem słońca i zamieniała jezioro w taflę tamiwego szkła. Było cicho. Chtopiec słyszał wyraźnie szelest szuwarów i staby świst własnego oddechu. Z wolna ogarniała go radość. Zdumionymi oczami wodził po cienistym brzegu, po obtokach sunących nad grzbietem dalekiego wzgórza, a gdy znów spojrzął na jezioro, wydało mu się, że ciemna głębia ciągnie go ku sobie. Uśmiechnął się — niby do siebie, niby do obtoków — a potem jego łobuzerska twarz stężała w wyrazie spokojnej zadumy. Pierwszy raz wyjechał z Warszawy w daleką podróż, a teraz od trzech dni nie mógł się nadziwić, że świat jest tak szeroki, tak różnorodny i takie sprawia niespodzianki. Od trzech dni chodził oszołomiony i nie mógł wprost uwierzyć, że znalazł się pięćset kilometrów poza rodzinnym miastem. A wszystko było przecież takie proste. Pewnego razu, na wiosnę, mały Peretka, jego najlepszy przyjaciel z kamienicy, otrzymał od swej ciotki list. Maniuś widzi teraz wyraźnie, jak Peretka wpadł do niego z radosnym okrzykiem: „Hurra! Jedziemy wszyscy nad jezioro!” — a potem jak obaj zeszli na drugie piętro do Felka, którego nazywali Mandżaro, i wszyscy razem czytali z wypiekami na twarzach.”

Odpowiedzi:

- A. „Podróż na wyspę Borneo”
- B. „Wyspa złoczyńców”
- C. „Wakacje z duchami”

5.

„- Przestań mylić – powiedziała Tereska surowo.

- Eneasza miał syna Askaniusza i ojca Anchizesa, a nie odwrotnie. Swojego ojca, Anchizesa, wyniósł na plecach z płonącej Troi, a synek Askaniusz leciał obok. Prawdopodobnie rycząc baraním głosem.

- Te wszystkie imiona na A ciągle mi się plączą – odparta Okrętka z niesmakiem. – Agamemnon, Alcybiades, Achilles, Achajowie, a jeszcze na domiar złego Archimedes! I cała reszta!

- To tylko Grecja, nie przejmuj się. Rzym operował już większą ilością alfabetu.

- Aha. A Atylla?

- O Jezus, jeden Atylla wielkie rzeczy, poza tym oszalałaś chyba! Atylla to piąty wiek! Już co jak co, ale jego chyba trudno z kimś pomylić.

Obie siedziały w pokoju Tereski i uczyły się historii, Sarenka nie poprzestała bowiem na badaniu wiadomości Tereski. Przy okazji znęcała się także i nad Okrętką, której nauka tego przedmiotu w towarzystwie przyjaciółki przychodziła z większą łatwością niż w samotności.”

Odpowiedzi:

A. „Zwyczajne życie”

B. „Pan Samochodzik i zagadki Fromborka”

C. „Tajemnica zielonej pieczęci”

6.

„Pewnego dnia, gdy Puchatek nie miał nic do roboty, pomyślał sobie, że warto byłoby coś zrobić. Więc postanowił pójść do Prosiaczka zobaczyć, co Prosiaczek porabia. Śnieg wciąż sypał z nieba, gdy Puchatek dreptał po białej ścieżynce leśnej i idąc wyobrażał sobie, że zastanie Prosiaczka w domu, grzejącego sobie pięty przy kominku. Ale jakże się zdziwił, gdy zobaczył, że drzwi jego mieszkania są otwarte. Im bardziej zaglądał do środka, tym bardziej Prosiaczka tam nie było.
- Wyszedł – powiedział smutno Puchatek – ot co. Nie ma go w domu. Będę więc musiał odbyć Przechadzkę Zadumy sam.
Masz ci los!”

Odpowiedzi:

A. „Kubuś Puchatek”

B. „Chatka Puchatka”

C. „Kubuś Puchatek i Hefalumpy”

7.

„Pan profesor Gąsowski nauczał historii wedle własnej, nieco rozwichrzonej metody. Niektóre wielkie postacie błakające się po Elizejskich Polach albo krążące pośród gwiazd, bardzo mitował, o niektórych rozprawiał z drwiącym lekceważeniem, a w licznych nieśmiertelnym tłumie były i takie, o których nie chciał mówić wcale. Omijał je przy spotkaniu, udawał, że ich nie dostrzega, nie kłaniał im się. O ukochanych osobistościach mówił z gorącym zapamiętaniem, piejąc na ich cześć górne hymny, po każdym zdaniu zasadzając wykrzyknik, jak cyprys na grobie. O Napoleonie, z ukochanych najukochańszym, rozprawiał jak natchniony poeta. Zdawało się, że każdej chwili zakrzyknie gromko: - <<Niech żyje Cesarz!>> - i rzuci się w bój, krwawy szatan.”

Odpowiedzi:

A. „Ząb Napoleona”

B. „Gruby”

C. „Szatan z siódmej klasy”

8.

„Poniedziałek, 14.04
Justyny, Waleriana

Hurrrra! Pokazałem Papiszonowi szóstkę z historii za konfederację barską. Obiecał mi rower, jak się podciągnę z geografii. Jasne, że się podciągnę – facetka od geografii lada dzień idzie na urlop macierzyński, a na zastępstwo przyjdzie jak zawsze pan od robót. Wszyscy go lubią, bo podczas klasówek nie biega po klasie jak głupi i nie zagląda pod ławki, tylko wyjmuje <<Przegląd Sportowy>> i czyta.

Podobno odwotali redukcję u Papiszona w pracy. Mama upiekła szarlotkę i kupiła dużą colę. Wspomniata coś o zakupach...”

Odpowiedzi:

- A. „Szaleństwa panny Ewy”
- B. „Chtopak na opak, czyli Z pamiętnika pechowego Jacka”
- C. „Dynastia Miziołków”

9.

„Powietrze wypełniata gęsta mgła, przez którą słońce nie mogło się przedrzeć. Simon podniósł się i spojrzął za siebie. Zobaczył kolumny z czerwonej skały, ale pomiędzy nimi dostrzegł nie miejskie podwórze, tylko niekończące się szarozielone wrzosowisko. Petronius miał rację, był to zupełnie obcy świat. Zadrzał. Zabrał ze sobą płaszcz, ale zapomniał kapelusza. Wilgoć sprawiła, że włosy przygłnęły mu do czaszki, czuł chłodne powietrze na szyi i policzkach. Zapragnął znaleźć się w jakimś bezpiecznym miejscu. Powoli rozejrzał się wokół. Nigdzie nie było widać żadnego budynku. Tregarth wzruszył ramionami i poszedł prosto przed siebie. Kiedy z trudem przemierzał rozmokłe torfowisko, niebo zaczęło się rozjaśniać, mgła powoli ustępowała, odmieniając krajobraz. Pojawiły się dalsze fragmenty czerwonych skał, a ziemia stała się pofałdowana. Simon nie potrafił określić, jak daleko od niego majaczyły na horyzoncie wzgórza, wyglądające jak przerwana linia. Odczuwał głód, od wielu godzin nie miał nic w ustach. Zerwał liść z krzaka i zaczął go bezmyślnie żuć. Liść miał cierpki, choć przyjemny smak. Nagle dobiegły go odgłosy polowania. Ciszę wypełnił dźwięk rogu. Odpowiedział mu jazgot psów i stłumiony okrzyk. Simon zaczął biec. Na skraju wąwozu przekonał się, że dźwięki dochodzą z drugiej strony i że zbliżają się.”

Odpowiedzi:

A. „Świat Czarownic”

B. „ Czarnoksiężnik z Archipelagu”

C. „Baśniobór”

10.

„Linka drżała pod swoją puchówką. Znów było minus piętnaście stopni, a już ponad dwie godziny fotografowali. Zadanie dnia miało temat: „kompozycja”. Nikt nie wiedział dokładnie, co to ma znaczyć, i czego oczekiwała prowadząca, ale chyba o to właśnie chodziło. Uczestnicy pleneru zdążyli się już przyzwyczaić, że od pierwszego dnia zajęć ich przekonanie, że rzeczywiście potrafią robić zdjęcia, jest stopniowo podważane. Prowadzący, Marek i Patrycja, którzy nie tylko wyglądali, jakby sami jeszcze chodzili do szkoły, ale pozwalali zwracać się do siebie po imieniu, mieli jednocześnie tak dużą wiedzę i doświadczenie, że Linka czuła się, jakby codziennie zdejmowano jej kolejne klapki z oczu, kolejne warstwy stereotypów i fałszywych przekonań, narosłych właściwie nie wiadomo kiedy i gdzie.

Piętnastu niedoszłych fotografików krążyło teraz wokół starej szkoły, robiąc zdjęcia popękanych szyb, odtażającego tynku, szarej drogi biegnącej do miasteczka, drzew przecinających niebo.”

Odpowiedzi:

A. „Szaleństwo Majki Skowron”

B. „Kawa z kardamonem”

C. „Agrafka”

Dziękujemy
za udział
w zabawie!



„Książki sprawiają, że opisywane w nich historie i wyrażone opinie stają się twoimi i po skończonej lekturze nie jesteś już tym samym człowiekiem, jakim byłeś, kiedy ją zaczynałeś. Bardzo inteligentni ludzie napisali niektóre z tych stron; i jeśli potrafisz czytać z pokorą, cierpliwością i chęcią uczenia się, nigdy się nie zawiedziesz. Nawet to, czego się nie rozumie, utkwi ci w jakimś zakamarku głowy i czeka, żeby kiedyś w przyszłości nabrać sensu i zmienić się w rzeczy piękne i pożyteczne.”

Arturo Pérez-Reverte

Odpowiedzi:

nr pytania	odpowiedź	autor	tytuł
1	B	Maria Konopnicka	„Na jagody”
2	C	Lucy Maud Montgomery	„Ania z Zielonego Wzgórza”
3	A	Marcin Szczygielski	„Arka czasu, czyli wielka ucieczka Rafała od kiedyś przez wtedy do teraz i wstecz”
4	C	Adam Bahdaj	„Wakacje z duchami”
5	A	Joanna Chmielewska	„Zwyczajne życie”
6	B	A.A.Milne	„Chatka Puchatka”
7	C	Kornel Makuszyński	„Szatan z siódmej klasy”
8	C	Joanna Olech	„Dynastia Miziotków”
9	A	Andre Norton	„Świat Czarownic”
10	B	Joanna Jagietto	„Kawa z kardamonem”

I to już koniec!